

## **Kapokowiec - baśniowe drzewo Afryki**

Pierwszy raz zobaczyłam kapokowiec w Beninie. Przewodnik trzymał w dłoni owoc, wypełniony delikatnymi włóknkami. Były miękkie niczym puch.

- Dawniej wypełniano nim kamizelki ratunkowe - Paul wyjął jedno nasionko i podrzucił na wietrze. Opadło powoli niczym płatek śniegu...

### **Las jak z baśni**

Na wiele lat zapomniałam o tym drzewie, choć z pewnością nie raz widziałam je na poboczu drogi. Nie da się wszak przegapić ich ogromnych pni, otoczonych korzeniami niczym przyporami w średniowiecznej katedrze. Aż pewnego dnia dotarłam do Cap Skiring w Senegal. Jedną z atrakcji był przejazd samochodami 4x4 bezludną plażą, aż do lasu kapokowców. Gdy je zobaczyłam, poczułam się jak w środku baśni.

Ogromne drzewa kryły świat w mroku, zaś ich monumentalne, pofałdowane fantazyjnie korzenie, tworzyły niesamowitą scenerię. Wyglądały niczym prastarzy entowie z Śródziemia, między którymi za chwilę mogą pojawić się elfy lub krasnoludy.

### **Drzewa święte i pożyteczne**

Nic dziwnego, że tak niezwykle drzewa weszły do miejscowych wierzeń: dla wielu rdzennych ludów stały się siedzibą duchów i świętymi miejscami (m.in. u Majów i w religii santeria. Być może też to właśnie one zainspirowały twórców filmu Avatar jako Drzewa-Domy, bo dorastają nawet do 70 metrów (tyle co 20. piętrowy blok!).

Jedno z takich ogromnych drzew było punktem orientacyjnym w centrum Freetown w Sierra Leone i było uważane za symbol wolności dla przybywających byłych niewolników. Niestety wysoki na 70 metrów pień złamał się u podstawy i 24 maja 2023 r. runął podczas burzy.

To drzewo o wielu zastosowaniach, bo wykorzystywany w tradycyjnej medycynie. Jego liście zapobiegają wypadaniu włosów oraz pomagają w leczeniu chorób skóry. Wywar z kory pomaga na ból głowy, gorączkę, a nawet zaburzenia psychiczne. Natomiast w Nigerii stosuje się korę, pędy i liście kapokowca przy cukrzycy i nadciśnieniu. Co ciekawe przeprowadzono naukowe badania, podając szczeniom z cukrzycą wyciąg z kory: okazało się, że lek zmniejszał poziom glukozy w ich krwi!

Młode liście oraz kwiaty gotuje się i podaje z sosem jako pożywne danie, natomiast prażone nasiona choć są jadalne, uważa się za ciężkostrawne. Wykorzystywane jest także drewno: większość masek w Burkina Faso rzeźbionych jest właśnie w kapokowcach.

### **Kapokowiec czyli puchowiec**

Kapokowiec fachowo nazywa się puchowiec pięciopręcikowy (*Ceiba pentandra*) i znajdziemy go nie tylko w Afryce. Rośnie też w Ameryce Południowej i Środkowej, w Azji, na Karaibach i Oceanii. W niektórych miejscach był uprawiany, gdyż włókna z jego owoców (nazywane kapokiem) są lekkie, sprężyste i wodoodporne. Dzięki temu doskonale nadawały

się w dawniejszych czasach do wypełniania kamizelek ratunkowych, zaś współcześnie wciąż wykorzystuje się je w materacach, poduszkach, tapicerstwie i do izolacji.

Na początku pory suchej pojawiają się kwiaty. Mają pięć pręcików (co wyjaśnia botaniczną nazwę drzewa), a rozwijają się w pełni nocą, przywabiając zapylające je nietoperze. Gdy płatki zwiędną, pojawiają się owoce: nawet kilkaset na jednym drzewie.

Jeśli trafisz kiedyś do Gwinei Równikowej przyjrzyj się uważnie herbowi i fladze tego kraju: widniejące na nich drzewo to właśnie kapokowiec.

---

(c) Anna Olej-Kobus | AfrykAnka.pl

Jeśli ten wpis Ci się przydał, będę Ci wdzięczna za kawę: [www.buycoffee.to/afrykanka](http://www.buycoffee.to/afrykanka)

Więcej inspirujących opowieści znajdziesz w moich książkach:

- [Zwierzęta Afryki. Przewodnik na safari](#)
- [Namibia. Przez pustynię i busz](#)
- [USA. Droga 66 i Dziki Zachód](#)

Do kupienia z autografem w sklepie [www.namib.pl](http://www.namib.pl)

*Kupując w naszym sklepie [NAMIB.pl](http://NAMIB.pl) wspierasz prowadzenie blogów: [AfrykAnka.pl](http://AfrykAnka.pl) oraz [TravelNamibia.pl](http://TravelNamibia.pl)*